

Sygn. akt I C 231/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. G. i J. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
3. umarza postępowanie w zakresie cofniętych roszczeń pozwu;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 679 (sześćset siedemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu połowy wydatków poniesionych w toku procesu oraz kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem połowy brakujących opłat od pozwu, od których uiszczenia powodowie byli zwolnieni;
6. nie obciąża powodów pozostałymi kosztami sądowymi, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;
7. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 231/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lipca 2014 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powodów I. G., J. G. oraz M. G. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. w przypadku dwóch pierwszych z wymienionych kwot po 100.000,00 zł, zaś w przypadku trzeciego z powodów kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołane tragiczną śmiercią D. G., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Pełnomocnik powodów wniósł również o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa

procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż śmierć D. G. była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie mogą się pogodzić, (pозew - k. 4-12).

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu wyłączył ze sprawy I C 231/14 roszczenia zgłoszone przez M. G. przeciwko pozwanemu (...) SA w W. o zadośćuczynienie i zarejestrował je w repertorium za numerem I C 232/14, (postanowienie SO w Sieradzu z dnia 30 lipca 2014 r. w sprawie I C 231/14 k. 3).

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego pisma pozwany wskazał, że powodowie wystąpili z roszczeniem po upływie wielu lat od zaistnienia wypadku oraz że niemożliwe do zaakceptowania jest twierdzenie powodów, że cały czas odczuwają żalobę po zmarłym synu albowiem przyjmuje się, że okres żałoby trwa około 1 rok. Nadto pełnomocnik pozwanego wskazał, że powodowie dalej normalnie funkcjonują mając wsparcie członków rodziny m.in. dorosłego syna. W oparciu o powyższe pozwany stwierdził, że powództwo jako niezasadne winno ulec oddaleniu, zarazem pozwany nie wykluczył zgłoszenia propozycji ugodowych w niniejszej sprawie, (odpowiedź na pozew k. 76-77).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 1999 roku w miejscowości B. gm. S. J. W. kierując zespołem pojazdów samochodem ciężarowym marki (...) nr rej. (...) razem z przyczepą o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i atmosferycznych oraz kierował niesprawną technicznie przyczepą, w wyniku czego spowodował zjechanie przyczepy swego pojazdu na przeciwny pas ruchu, doprowadzając następnie do uderzenia przyczepy w poruszający się prawidłowo po własnym pasie ruchu pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez D. G., który w następstwie wypadku doznał ran tłuczonych, otarć naskórka na twarzy, złamania kości twarzoczaszki, otwartego złamania przedramienia lewego i kości udowej, złamania miednicy oraz licznych otarć naskórka na tułowiu i kończynach, na skutek czego poniósł śmierć. W chwili śmierci D. G. miał 22 lata. Zmarły był synem powodów, zatem należał do najbliższej rodziny I. i J. G.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 października 2000 r. w sprawie II K 193/00 sprawca wypadku J. W. skazany został za czyn z art. 177 § 2 k.k. i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, (dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 października 2000 r. II K 193/00 k. 34-36, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 24 stycznia 2001 r. II Ka 6/01 k. 33, odpis skrócony aktu zgonu k. 40, okoliczności niesporne).

Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, (okoliczność niesporna).

Wskutek tragicznego wypadku z dnia 28 grudnia 1999 r. strona powodowa utraciła najbliższego członka rodziny, co sprawiło, że wstrząs psychiczny powodów był nadzwyczaj silny. W jednej chwili powodowie zostali pozbawieni miłości i wsparcia ukochanego syna. Zmarły D. G. w chwili śmierci był osobą zaledwie 22 letnią. W dniu wypadku powodowie mieszkali z synami we wspólnym domu. D. G. był wprawdzie (...) Politechniki (...) i na codzień zamieszkiwał w (...) Studenckim ale na każdy weekend przyjeżdżał do domu. Przed wypadkiem I. G. i J. G. troszczyli się o rozwój i wychowanie swoich dzieci. Zapewniali im poczucie bezpieczeństwa, zaspokajali ich potrzeby, pomagali w rozwiązywaniu problemów. Wszystkich członków rodziny łączyła szczególnie silna więź emocjonalna. Byli ze sobą bardzo życzliwi i tworzyli zgodną, kochającą się rodzinę. D. G. pomagał rodzicom w prowadzeniu domu. Dokonywał drobnych napraw przy domu. Zmarły nie sprawiał rodzicom żadnych problemów wychowawczych. Powodowie spędzali z synami sporo czasu. Wspólnie oglądali filmy, wyjeżdżali na krótkie wyjazdy. Po śmierci syna powód J. G. nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego i nadal pracował. Przyjmował leki na uspokojenie. Powód nie był u specjalisty psychologa lub lekarza psychiatry. Po śmierci syna J. G. schudł 10-15 kg, przez co trafił do szpitala. Nie zażywał również leków nasennych. Powód przez pięć lat odczuwał żalobę po śmierci syna. Powódka I. G. po śmierci syna była dwa tygodnie na zwolnieniu lekarskim, a następnie wróciła do pracy. Powódka nie leczyła się u lekarza psychiatry. Brała leki uspokajające, które przepisał jej lekarz rodzinny. W 2013 r. I. G. dostała udaru. Przyczyną choroby sugerowaną przez lekarza był stres, przeżycia i nadciśnienie. Powódka przyjmowała silniejsze leki uspokajające przez okres pół

roku po śmierci syna, później zaczęła przyjmować słabsze leki, które zażywa do dnia dzisiejszego. Powódka od śmierci syna ma problemy ze snem, nie przespała jeszcze żadnej całej nocy. I. G. cały czas odczuwa żalobę po śmierci syna. Przez pierwsze pięć lat po śmierci D. G. powodowie codziennie odwiedzali grób syna na cmentarzu. Po upływie wskazanego okresu na cmentarz chodzą 2-3 razy w tygodniu, (dowód: zeznania powoda J. G.- protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:05:39-00:22:10 w zw. 135v-136, zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r.- 00:22:10-00:31:31 w zw. z k. 136).

Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. pełnomocnik strony powodowej zgłosił roszczenie w imieniu powoda wnosząc o wypłatę na ich rzecz kwoty po 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci silnej więzi rodzinnej łączącej powodów z synem oraz kwoty po 80.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej powodów, (dowód: pismo pełnomocnika powodów z dnia 29.04.2014 r. k. 48-52).

W odpowiedzi strona pozwana w decyzji z dnia 20 maja 2014 r. wskazała, że brak jest podstaw do uznania roszczenia strony powodowej w zakresie zadośćuczynienia i odmówił wypłaty na rzecz strony powodowej, (dowód: decyzje Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. k. 53-54)

Decyzją z dnia 02 października 2015 r. (data wpływu) strona pozwana postanowiła na rzecz każdego z powodów wypłacić tytułem zadośćuczynienia kwoty po 30.000 zł, (pismo pełnomocnika pozwanego (...) S.A. k. 120, dowody przelewów (...)).

Pismem z dnia 09 października 2015 r. (data wpływu) pełnomocnik powodów zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na rzecz powodów I. G. i J. G. kwoty po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci syna wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, kwoty po 3.987,12 zł tytułem skapitalizowanych ustawowych odsetek od kwoty ograniczonego powództwa tj. od kwoty 30.000 zł za okres od dnia 06 czerwca 2014 r. do dnia 01 października 2015 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, (dowód: pismo procesowe pełnomocnika powodów k. 122-124).

Najbardziej obciążający okres po śmierci syna powódka I. G. określiła jako trwający powyżej dwóch lat od wypadku. W tym czasie często reagowała płaczliwością, odczuwała niechęć do życia, miała myśli rezygnacyjne. Podała, że do czasu obecnego w dalszym ciągu odczuwa znaczne cierpienie w powiązaniu ze śmiercią syna. Zaobserwowano jednak tendencje do przejawiania spłyconej ekspresji emocji, doświadczania stanu zubożenia, tendencje do przyjmowania biernej postawy umysłu. Obecnie stan psychiczny powódki jest pogorszony w niewielkim stopniu w powiązaniu ze śmiercią syna, w większym natomiast stopniu w powiązaniu z następstwami doświadczonych udarów głowy, (dowód: opinia psychologiczna k. 92-93).

Powód J. G. w następstwie śmierci syna w początkowym okresie doświadczał niepokoju w nocy, wybudzeń z trudnościami w ponownym zaśnięciu, w ciągu dnia zaś stanu zawężonej uwagi. Miał obniżony apetyt, schudł dwadzieścia kilogramów, z tego powodu był hospitalizowany na Oddziale Internistycznym. Odczuwał chęć tego, żeby on sam zmarł aniżeli syn. Przykra była dla niego świadomość tego, że syn zmarł w młodym wieku mając dwadzieścia dwa lata. Odczuwał wściekłość z powodu tego, co się stało. W początkowym czasie po śmierci syna zdarzało się, że przyjmował leki o działaniu nasennym i uspokajającym posiadane przez żonę. Nie leczył się u psychiatry, nie korzystał w wizyt u psychologa. Nie czuje się pogodzony ze śmiercią syna, ale nauczył się żyć ze świadomością tego, że go nie ma. Od czasu jego śmierci ma częste obawy o to, czy z drugim synem nic się nie stało, doświadczając lęku o charakterze antycypacyjnym. Stan największego załamania psychicznego w powiązaniu ze śmiercią syna powód określił jako trwający około dwa lata po wypadku. W sytuacji rozmowy z powodem nie zaobserwowano przejawiania tendencji do agrawacji, (dowód opinia psychologiczna dot. powoda k. 90-91) .

Oceniając stan zdrowia psychiatrycznego powodów stwierdzić należy, iż ich żaloba po śmierci syna nie miała charakteru patologicznego i nie spowodowała dezorganizacji funkcjonowania społecznego i zawodowego. Powodowie wywiązywali się z wcześniej pełnionych ról społecznych. Zaburzenia które wystąpiły u powodów nie spowodowały dezorganizacji ich funkcjonowania społecznego na poziomie od 5% do 10%. W związku z powyższym ze stanowiska

psychiatrii zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r punkt 10 litera a nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu powodów, (dowód: opinia sądowo psychiatryczna k. 105-107, 108-110).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W niniejszej sprawie jak wynika z prawomocnego wyroku karnego wydanego w sprawie o sygn. akt II K 193/00 do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierującej pojazdem ciężarowym marki J. o nr rej. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W sprawie tej, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (28 grudnia 1999 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyniła to strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy

nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona

w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w

relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów z synem była bardzo silna, miała charakter szczególny, co przez lata utrudniało I. i J. G. zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Śmierć D. G. była dla powodów poważnym ciosem, zwłaszcza, iż był on wówczas osobą zaledwie 22-letnią, która dopiero wchodziła w dorosłość. W związku z tym śmierć ta była ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką powodowie nie będą w stanie zupełnie pogodzić się do końca życia. W pamięci I. i J. G. zmarły zapisał się jako najbliższa, kochająca, dobra, stanowiąca codzienne wsparcie dla nich. Uczucie utraty najbliższej jest nadal stale obecne w życiu powodów, co potwierdzają oni sami. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między I. i J. G., a synem ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek zmarłego determinujący kształtowanie się jego relacji z rodzicami na płaszczyźnie opiekuńczo – wychowawczej. Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazały istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć poniósł syn powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powodowie stracili zaledwie 22-letniego syna. Ich życie diametralnie i nieodwracalnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, beztróskiego życia w pełnej rodzinie. Bezwrotnie utracili syna, który jak mieli prawo przypuszczać, na starość opiekowałby się nimi i troszczył. W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uwzględniając rozmiar krzywdy, jakiej doznali powodowie na skutek straty syna Sąd doszedł do przekonania, iż właściwą kwotą zadośćuczynienia za śmierć D. G., (przy uwzględnieniu informacji, że pozwany wypłacił już powodom kwotę po 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia) będzie kwota po 20.000,00 zł. Funkcją zadośćuczynienia jest bowiem rekompensacja strat niemajątkowych, krzywdy wywołanej przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Śmierć syna dopiero co wchodzącego w dorosłość dla powodów była silnym wstrząsem i do tej pory jest niewątpliwie źródłem niepokoju. Z drugiej jednak strony Sąd miał na uwadze, iż – jak wynika z zeznań samej powodów-wiodą oni w miarę normalne życie rodzinne, a od samego zdarzenia upłynęło już 16 lat. Warto w tym miejscu również podkreślić, że brak podstaw do przyjęcia stwierdzenia, iż powodowie przechodzą żałobę o charakterze patologicznym. Poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje (od śmierci syna minęło już 16 lat), co pozwala na niezaburzone funkcjonowanie psychologiczne powodów w codziennym życiu, w życiu osobistym, a wcześniej zawodowym. Dlatego też Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, że stopień ich cierpień był i jest nadal tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Niewątpliwie powodowie wskutek przedwczesnej śmierci syna oraz przerwania istniejącej z nim więzi rodzinnych doznali krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty łącznej po 20.000,00 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia, zawierającej w sobie także skapitalizowane odsetki od cofniętej części roszczenia, która to kwota jest adekwatna do stopnia doznanej przez powodów krzywdy. Zasądzona kwota jest – zdaniem Sądu- adekwatna do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powodów, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie I. i J. G., przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych odczuć lub co najmniej złagodzenia poczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym

warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powodowie będą odczuwać jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145). Z tych też względów powództwo w części przewyższającej przyznaną w wyroku kwotę podlegało oddaleniu.

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecnictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, LEX nr 1127073, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pełnomocnik powodów pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. zwrócił się do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze 7-dniowy termin na doręczenie korespondencji powinna ona dotrzeć do pozwanego najpóźniej w dniu 06 maja 2014 r. W związku z powyższym należało uznać za zasadne żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia od dnia 06 czerwca 2014 r.

Mając na uwadze, iż pełnomocnik powodów cofnął pozew co do kwoty po 30.000 zł Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie. Cofnięcie pozwu oznacza bowiem rezygnację z wszczęcia i przeprowadzenia postępowania. W niniejszej sprawie powodowie cofając częściowo powództwo zrzekli się roszczenia, a zatem wypełnione zostały dyspozycje z art. 203 § 1 k.p.c. Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 k.p.c. nie są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Dodać przy tym należy, że cofnięcie pozwu jest wyrazem prawa do dysponowania przedmiotem postępowania oraz przejawem odwołalności czynności procesowych. Skuteczne cofnięcie pozwu niweczy skutki zarówno procesowe, jak i materialnoprawne wywołane jego wniesieniem.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż cofnięcie pozwu przez pełnomocnika powodów nie stoi w opozycji do zasad współżycia społecznego, nie jest również sprzeczne z prawem i nie zmierza do jego obejścia, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w omawianym zakresie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozdzielenia w zakresie kosztów sądowych. Powodowie wygrali proces w 50 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 5.000 zł tytułem części brakującej opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni ($100.000 \text{ zł} \times 5\% = 5.000 \text{ zł} \times 2 = 10.000 \text{ zł} \times 50\% = 5.000 \text{ zł}$) oraz 679 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa ($1.358 \text{ zł} \times 50\%$). Z uwagi na całkowite zwolnienie powodów od kosztów sądowych, Sąd nie obciążył ich pozostałą kwotą kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa. Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a powodowie wygrali połowę pierwotnie dochodzonej kwoty należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.